

**Marcelina de Zoete-Leśniczak**  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
marcelina.lesniczak@gmail.com

## **PERSPEKTYWA PRZEKŁADU POWIEŚCI *KAGI* (1956) TANIZAKIEGO JUN'ICHIRO Z JĘZYKA JAPÓŃSKIEGO NA POLSKI – KILKA UWAG NA TEMAT TŁUMACZENIA**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RP2017.005>

---

**Zarys treści:** Artykuł na podstawie wybranych fragmentów jeszcze nieprzetłumaczonej na język polski powieści japońskiego pisarza Tanizakiego Jun'ichirō *Kagi* (1956) przedstawia w zarysie najważniejsze problemy, jakie może napotkać potencjalny tłumacz nowożytnej literatury japońskiej na język polski. Stając się pośrednikiem międzykulturowym – jak nazywa to Wojciech Soliński, czy też doradcą kulturowym – jak wskazuje Arkadiusz Jabłoński, musi zmierzyć się z kwestiami, takimi jak kontekst kulturowy, ograniczona przekładalność czy brak pokrewieństwa między językiem polskim a japońskim. Jakie rozwiązania wówczas zaproponować i jak dokonać przekładu, by w tekście docelowym nie pozostały wyczuwalne ślady zmagania tłumacza z tekstem, ale przede wszystkim, by wszystkie sensy zostały kreatywnie przekazane i by przekład zaistniał?

**Słowa kluczowe:** Tanizaki Jun'ichirō, *Kagi*, tłumaczenie japońskiej literatury, przekład japońskiej literatury, proza japońska w tłumaczeniu

---

Tanizaki Jun'ichirō (1886–1956) jest zaliczany do grona najwybitniejszych i najpopularniejszych pisarzy japońskich ubiegłego wieku. W 2015 roku minęło 50 lat od jego śmierci, natomiast na 2016 rok przypada 130. rocznica urodzin tego wielkiego pisarza. Te dwie ważne rocznice stały się pretekstem do uczczenia pamięci Tanizakiego i jego dorobku literackiego nie tylko w Japonii, ale także poza jej granicami, poprzez różne wydarzenia kulturalne, konferencje, sympozja, a nawet – po ponad trzydziestu latach – reedycję jego dzieł zebranych przez prestiżowe wydawnictwo Chūō Kōronshinsha. Ten za-

planowany na dwa lata cykl obchodów nie tyle przypomni sylwetkę pisarza, ale może przede wszystkim nieco ożywi zainteresowanie czytelników jego dorobkiem artystycznym. Badaczom natomiast być może wyznaczy nowe perspektywy i kierunki. Tłumaczy literatury japońskiej na języki świata najbardziej jednak ucieszyła wiadomość, że z 1 stycznia 2016 roku zakończył się trwający 50 lat okres obowiązywania praw autorskich na tłumaczenie literatury Tanizakiego. Efektem tego jest nagłe zaangażowanie w działalność tłumaczeniową badaczy literatury Tanizakiego na świecie, ale także w Polsce, czego przykładem może być próba podjęcia przełożenia powieści *Kagi* na język polski, wokół której będą koncentrować się rozważania zawarte w tym artykule. Co ciekawe, powieść wydana w 1956 roku, a więc ponad 10 lat po II wojnie światowej, ukazująca „nową moralność” (jap. *shindōtoku* 新道徳), pozostająca w silnej opozycji do starej, konserwatywnej i noszącej znamiona wręcz feudalnej „starej moralności” (jap. *kyūdōtoku* 旧道徳), do dziś określana jest w Japonii mianem skandalicznej, pornograficznej tudzież starym figlem Tanizakiego. A to dlatego, że powieść ta jako pierwsza w literaturze powojennej Japonii, ze względu na odważne przedstawienie w niej scen erotycznych głównych bohaterów czy opisy nagiego ciała głównej bohaterki, wprawiła w konsternację media i społeczeństwo oraz wywołała powszechne oburzenie. Dość szybko zyskując opinię obsceniczną i skandaliczną, została przywołana nawet w parlamencie japońskim jako mająca wyjątkowo szkodliwy wpływ na morale japońskiej młodzieży. Z powodu zaistniałych okoliczności Tanizaki został zmuszony do usunięcia tych najsmielszych scen. Powieść napisana jest w formie pamiętnika pięćdziesięciopięcioletniego profesora pewnego uniwersytetu w Kioto i jego o jedenaście lat młodszej żony Ikuko, który między sobą skrycie wymieniają, chcąc informować się nawzajem o zmianach, jakie pragnęliby wprowadzić w ich monotonnym pożyciu małżeńskim.

Celem niniejszego artykułu jest zasygnalizowanie wybranych problemów związanych z tłumaczeniem na język polski tekstu dzieła, jakim jest *Kagi*. Niniejsze rozważania nad przekładem *Kagi* mają charakter szczególnie o tyle, że kompletny tekst docelowy omawianego dzieła nie istnieje, co umiejscawia poniższe uwagi w roli glos dotyczących powieści, która – w najlepszym razie – dopiero ma się ukazać. Ponieważ główny nacisk został położony na ukazanie problemów przekładowych wynikających ze znacznych różnic między kulturą tekstu wyjściowego (Japonia) a kulturą tekstu docelowego (Polska), zdecydowano się na umieszczenie w tym artykule także kilku uwag poświęconych interkulturowości. Z kolei różnice nie tylko kulturowe, ale także te wynikające z ogólnie pojętej specyfiki języka japońskiego i pisma japoń-

skiego, odsłoniły zjawisko nieprzekładalności, któremu także zdecydowano się tu przyrzeć nieco szczegółowiej.

## 1. Funkcjonowanie tekstu w kulturze

W Polsce dotychczas nie pojawiły się opracowania dotyczące potencjalnych problemów, jakie może napotkać tłumacz decydujący się na przekład z języka japońskiego na polski. Nie ma też opracowań o nieco szerszym kontekście, ukazujących mnogość i złożoność problemów, z jakimi tłumacz musi się zmagać w polsko-japońskim środowisku kulturowym. Jak sugeruje Arkadiusz Jabłoński: „Taki stan rzeczy wynika zapewne po części z peryferyjnego statusu translatoryki polsko-japońskiej wobec tłumaczeń na języki i z języków uznawanych powszechnie za bliższe polskiemu kręgowi kulturowemu” (Jabłoński 2013: 11).

Warto dodać, że tekst ten stanowi rozwinięcie i uzupełnienie treści zasugerowanych w jednym z rozdziałów nigdy niepublikowanej literaturoznawczej pracy magisterskiej autorki – „*Kagi* Tanizakiego Jun'ichirō jako przykład powieści o miłości dojrzałej” z roku 2006, zawierającej przetłumaczone fragmenty powieści *Kagi* Tanizakiego wraz z komentarzami. Niezwykle istotne i cenne pod względem merytorycznym uwagi otrzymane wówczas od Arkadiusza Jabłońskiego stały się niewątpliwie kuszącym pretekstem do odświeżenia pracy nad przekładem tej powieści, a także do zmiany podejścia metodologicznego względem tłumaczonych fragmentów. Na zmianę tę niewątpliwie miała wpływ koncepcja badawcza Jabłońskiego, w myśl której proponuje on:

ujmować proces tłumaczenia w terminach homeostazy tekstu, pojmowanej jako wyznaczenie odpowiedniej i efektywnej dla porozumienia stron perspektywy równoważnego uczestnictwa przez oryginalnego nadawcę tekstu i jego finalnego odbiorcę w procesie komunikacji. Rola tłumacza jako fatycznego pośrednika w osiągnięciu stanu homeostazy tekstu docelowego wobec jego źródłowego odpowiednika wpisuje się w taką perspektywę spojrzenia na problematykę tłumaczeniową (Jabłoński 2013: 307).

Należy w tym miejscu również odwołać się do Wojciecha Solińskiego, który przekładanie nazywa „zblizaniem kultur”, traktując to jako swego rodzaju wymianę kulturową. Wskazuje także na znamieny fakt, że „wszelkie teksty danej kultury pozwalają się z różnymi trudnościami i skutkami przenieść do innej kultury”, dodając, iż „praca tłumacza jako łącznika między-

kulturowego wymaga od niego odtworzenia w tekście przekładu wrażenia interkulturowości” (Soliński 1987: 90). Jabłoński natomiast zwraca uwagę na jeszcze jedno ważne zadanie tłumacza: „Tłumaczenie stanowi, w zależności od dynamicznego lub statycznego jego ujęcia, dążenie lub wynik dążenia do zachowania homeostazy tekstu źródłowego w realiach docelowych. Aktywność fatyczna [...] wykracza niejednokrotnie poza problemy ściśle językowe, umiejscawiając się w znacznej jej części w obszarze doradztwa kulturowego” (Jabłoński 2013:46). Jak więc przedstawia się ten obszar doradztwa kulturowego, z jakim ma do czynienia potencjalny tłumacz powieści *Kagi* z języka japońskiego na język polski?

W poniższych przykładach zastosowano symbole TW i TD na oznaczenie tekstu wyjściowego (TW) i tekstu docelowego (TD)<sup>1</sup>. U podstaw większości prac translatorskich leży założenie, że wszystko, co da się wyrazić w jednym języku, daje się przełożyć na inny. Głównym zadaniem tłumacza jest zatem znalezienie odpowiedniego sposobu wyrażenia środkami dostępnymi w TD znaczenia komunikowanego w TW.

Jerzy Pieńkos zwraca uwagę na problem nieprzekładalności w przypadku realiów kulturowych TW. Może ona dotyczyć obszarów takich jak ubiory, obyczajowość czy też tradycja. Problem ich potencjalnej nieprzekładalności może wiązać się z nieistnieniem ekwiwalentów leksykalnych w TD. W procesie tłumaczenia kontekst niekiedy wymusza celowe dostosowanie sposobu przekazywania treści w TD do możliwości języka, w jakim tekst ten powstaje. Przekładalność zależy zatem od kreatywnej decyzji tłumacza; to on decyduje, jak interpretować określone informacje zawarte w TW i jakimi środkami informacje te przekazać w TD.

Wniosek z powyższych rozważań brzmi następująco: tłumacz powinien umieć pogodzić rzeczy niedające się pogodzić i poszukiwać rozwiązań, które mogą się czasami wykluczać. To tłumacz decyduje, czy w zależności od sytuacji pewne informacje zawarte w TW pominąć, czy może dodać w TD coś od siebie. Tekst naturalnie straci na zatajeniu pewnych informacji, ale o tego typu niebezpieczeństwie lub też nawet konieczności rozstrzyga sam tłumacz. Ponadto, jak zauważa Halina Dzierżanowska, „eliminacja elementów nie-

<sup>1</sup> W *Małej encyklopedii przekładoznawstwa* tłumaczenie definiuje się jako „operację natury językowej oraz operację natury tekstowej, które przekształcają tekst wyjściowy (TW) w tekst docelowy (TD)” (Dąbmska-Prokop 2000: 10). *Tezaurus terminologii translatorskiej* mianem tłumaczenia określa „tekst powstały w rezultacie zastosowania procedury tłumaczenia” (Lukszyn 1997: 350). Podaje także jeszcze jedną definicję tego terminu jako określenia „procedury lingwistycznej polegającej na zastąpieniu tekstu w języku wyjściowym tekstem w języku docelowym, przy zachowaniu relacji ekwiwalentnej” (Lukszyn 1997: 349).

istotnych, nic niewnoszących do treści tłumaczonej myśli jest nie tylko wskazana, ale nawet celowa” (Dzierżanowska 1977: 75).

Dzierżanowska proponuje kilka sposobów rozwiązania problemu nieprzekładalności na poziomie wyrazu:

- a) zapożyczenie terminu w brzmieniu i pisowni języka oryginalnego,
- b) zapożyczenie terminu z języka oryginału przy jednoczesnej transkrypcji ortograficznej,
- c) stworzenie neologizmu,
- d) stworzenie kalki z ewentualnym przypisem wyjaśniającym,
- e) tłumaczenie w formie opisowej,
- f) tłumaczenie poprzez substytucję gramatyczną (Dzierżanowska 1977: 85).

Propozycje te, wysuwane przede wszystkim w odniesieniu do tłumaczenia z języka angielskiego na polski i *vice versa*, mogą okazać się niewystarczające w przypadku tłumaczenia literackiego z języka japońskiego na polski.

## 2. Trudności w przekładzie *Kagi*

Przekład między dwoma pozbawionymi pokrewieństwa genetycznego, geograficznego tudzież typologicznego językami, takimi jak japoński i polski<sup>2</sup>, stwarza stosunkowo duże zagrożenie wystąpienia zjawiska nieprzekładalności kontekstu kulturowego. Różnice tego rodzaju dotyczą także pozajęzykowych, kontekstowych realiów funkcjonowania tłumaczonego tekstu. Poniżej zostanie przedstawionych tylko kilka problemów typowych dla tłumaczenia z języka japońskiego, na jakie tłumacz natknął się w tłumaczeniu przykładowych fragmentów powieści *Kagi*.

Tłumaczenie z języka japońskiego to przede wszystkim poszukiwanie podmiotu gramatycznego. Ponadto praca nad przekładem jest dodatkowo utrudniona przez nieruchomy szyk członów składniowych zdania japońskiego o schemacie SOV (subject/podmiot – object/dopełnienie – verb/orzeczenie) z orzeczeniem na ostatniej pozycji wypowiedzi (Gunji 1987: 206). W strukturze linearnej przekazu orzeczenie występuje najpóźniej. W procesie tłumaczenia z języka japońskiego na język polski pracę na poziomie pojedynczego zdania powinno rozpoczynać się więc od znalezienia tego orzeczenia.

---

<sup>2</sup> Informacje dotyczące zaszeregowania genetycznego, geograficznego oraz typologicznego języków polskiego i japońskiego przytacza między innymi Majewicz 1989: 21–39, 54–56, 177–239.

Pracę tłumaczowi nierzadko mogą uatrakcyjnić właściwości pisma japońskiego, które jako pismo ideograficzne może skłaniać autorów tekstów do eksperymentowania bądź wręcz „zabaw” z konwencją zapisu<sup>3</sup>. Właściwości te mogą dotyczyć na przykład problemów opisanych poniżej jako techniczne, kiedy w TD nie sposób oddać zastosowanej przez autora w TW konwencji zapisu pewnych jednostek tekstu japońskiego w sposób dopuszczalny, lecz nietypowy, bądź też, jak to się również zdarza w tłumaczonych fragmentach, za pomocą alfabetu łacińskiego. Niuanse tego rodzaju pozostają praktycznie niemożliwe do wyrażenia w TD, mimo że nie zawsze można uznać je za nieistotne i łatwe do pominięcia.

W zapisie oryginalnym powieści *Kagi* męski bohater konsekwentnie posługuje się w dopisywanym do ideogramów japońskich sylabariuszu *okurigana*<sup>4</sup> wersją sylabariusza *katakana*, co stanowi zabieg dość nietypowy i już na pierwszy rzut oka pozwala odróżnić fragmenty dziennika małżonka. Oto przykład z TW oraz bezpośrednio pod nim tłumaczenie na język polski (TD):

TW: (...) ココデ僕ハ、イヨイヨ彼女ノ忌避ニ触レル一点ヲ発カネバナラナイガ、 彼女ニハ彼女自身全ク気が付イテイナイトコロノ或ル独得ナ長所ガアル。(Tanizaki 1996: 10).

TD: Muszę w tym miejscu wyjawić wreszcie pewną rzecz, przed którą ona sama broni się ze wszystkich sił.

Żona posługuje się w *okuriganie* konwencjonalną, nienacechowaną wersją sylabariusza – *hiraganą*<sup>5</sup>:

TW: 私がこんなことを書くのを知ったら、どんなにか私の墮落を嘆くであらう。(Tanizaki 1996: 15).

TD: Gdyby wiedział, co piszę, jakże musiałby boleć nad moim upadkiem.

Wyróżnienie „kwestii męskich” w powieści za pomocą sylabariusza *katakana* nie dotyczy tylko powieści *Kagi*. Praktykę tę można uznać za typową w wydaniu Tanizakiego. Faktem powszechnie znanym wśród badaczy

<sup>3</sup> Na system pisma japońskiego składają się: znaki *kanji*, dwa sylabariusze *hiragana* i *katakana* (określane łącznie wyrazem *kana*) oraz *rōmaji* (znaki alfabetu łacińskiego) (Hayashi 2002: 216).

<sup>4</sup> *Okurigana* to sposób zapisywania odmiennych końcówek gramatycznych słów japońskich; występuje bezpośrednio po znaku ideogramie *kanji*.

<sup>5</sup> Jeden z dwóch japońskich systemów pisma sylabicznego zwanych *kaną*. Drugim z nich jest *katakana*.

i znawców literatury Tanizakiego jest to, że od lat najmłodszych był on zaznajomiony z japońską literaturą klasyczną epok Heian, Muromachi po Edo, gdzie właśnie Heian zdominowała na długi okres literatura pamiętnikarska (jap. *nikki bungaku*). Wpływ epok minionych jest widoczny w wielu z jego utworów o charakterze klasycyzującym. Dlatego należy zgodzić się z wybitną badaczką literatury średniowiecznej Japonii Tzvetaną Kristevą spekulującą, że wybór przez Tanizakiego konwencji pamiętników i wyróżnienie narracji żony *hiraganą* oraz męża *katakaną* to świadome nawiązanie czy też nawet ukłon w stronę japońskiej literatury diarystycznej, uprawianej głównie przez kobiety, która była jednym z wiodących nurtów w prozie japońskiej od IX do XIII wieku (Kristeva 2009: 73). Właśnie *hiraganą* były pisane przez kobiety pamiętniki. Należy uściślić, że w przypadku zapisu konwencjonalnego – za pomocą sylabariusza *hiragana* – stosowanie *katakany* na poziomie wyrazu ma na celu uwydatnienie innego, nacechowanego znaczenia danej jednostki leksykalnej.

Powieść *Kagi* została napisana w roku 1956, a więc dokładnie sześćdziesiąt lat temu. Fakt ten skłania do zastanowienia, na ile obraz Japonii przedstawiony w powieści może być czytelny dla polskiego odbiorcy, jeśli nie zna on ani Japonii współczesnej, ani tej sprzed sześćdziesięciu lat. Stanowi to kolejny poziom trudności w odbiorze, dotyczący być może nawet w podobnym stopniu także współczesnych japońskich czytelników powieści.

Każdy z przedstawionych powyżej problemów zasługiwałby na osobną monografię, w związku z czym w tym miejscu ograniczono się jedynie do ich zasygnalizowania. Także w poniższej analizie ograniczono się tylko do tych problemów, które interesują w ścisłym pojęciu tłumacza i wpływają na wynik procesu przekładu powieści z TW na TD.

## 1. Analiza wybranych fragmentów tekstu *Kagi*\*

W procesie tłumaczenia nastawiono się przede wszystkim na użycie środków języka przekładu wedle ich funkcjonalnej równowartości w porównaniu ze środkami językowymi zastosowanymi przez autora oryginału. Równowartość tego rodzaju była rozpatrywana na podstawie zjawisk leksykalnych i gramatycznych, z którymi tłumacz zetknął się w procesie przekładu, gdyż nie wszystkie elementy TW można było w prosty sposób zastąpić elementami

---

\* Poddane analizie wybrane przykłady przedstawiane będą w artykule od tej pory na poziomie jednostek zdaniowych TW wraz z ich przekładem na język polski w TD.



TD. Celem analizy było ukazanie rozbieżności czy wręcz nieprzystosowalności niektórych elementów leksykalnych lub gramatycznych danego języka oraz przedstawienie, choćby w przybliżeniu, przykładowego procesu doboru finalnych ekwiwalentów. Dobór dotyczył następujących kwestii:

- a) leksyki – rozumianej jako znaczenie wyrazów TW i TD oraz związki semantyczno-syntaktyczne zarówno wyrazów, jak i grup wyrazowych. W analizie położono szczególny nacisk na niejednoznaczne tłumaczenia terminów kolorystycznych i uczuciowych oraz różnice w polach znaczeniowych;
- b) kontekstu – rozumianego jako otoczenie tekstowe aktualizujące znaczenie danej jednostki językowej (Dąbbska-Prokop 2000: 117); tu, w zależności od wyniku analizy uwarunkowań kontekstowych tekstu docelowego, zastosowano niezmiernie różne rozwiązania w TD;
- c) gramatyki – rozumianej jako dobór środków gramatycznych, form i konstrukcji gramatycznych w TD;
- d) kwestii technicznych, takich jak: zapis, interpunkcja i podział tekstu na akapity oraz na zdania.

Komentarze odnoszą się do konkretnych fragmentów oraz zdań TW i TD.

a) problemy leksykalne

1. W poniższym zdaniu podkreślony japoński rzeczownik *kigu* (器具) należy rozumieć jako ‘narzędzie’, ‘przyrząd’, ‘instrument’. W tłumaczeniu dodano przymiotnik ‘płciowy’ dla przybliżenia czytelnikowi polskiemu sensu komunikatu TW. Można było użyć wyrażenia bardziej konkretnego, wskazującego, że chodzi o narząd płciowy kobiety. Możliwe jest przytoczenie podobnych kontekstów, w których w języku polskim użyto by wyrażen takich jak: ‘srom’, ‘pochwa’ (*Słownik seksualizmów* autorstwa Jacka Lewinsona nie podaje innych terminów na określenie żeńskiego narządu płciowego), jednak w tej sytuacji wersja: ‘narząd płciowy’ wydawała się jak najbardziej uzasadniona, a zarazem zgodna z sensem oryginału.

TW: 僕ガモシ過去ニ、彼女以外ノ種々ノ女ト交渉ヲ持ッタ経験ガナカタナラバ、彼女ダケニ備ワッテイルアノ長所ヲ長所ト知ラズニイルデモアロウガ、若カリシ頃ニ遊ビヨシタコトノアル僕ハ、彼女ガ多クノ女性ノ中デモ極メテ稀ニシカナイ器具ノ所有者デアルコトヲ知ッテイル。(Tanizaki 1996: 10).

TD: Ja sam, gdybym w przeszłości nie zdobył doświadczenia w ramionach innych kobiet, nie wiem, czy potrafiłbym docenić jej wyjątkowe walory. Dzięki temu jed-



nak, że w młodości poznałem wiele kobiet, wiem, że posiada ona narząd płciowy niezmiernie rzadko występujący u płci pięknej.

2. Znaczenie jednostki leksykalnej *seiyokuten* (性欲点) w poniższym zdaniu TW odnosi się do ‘miejsz szczególnie wrażliwych na bodźce seksualne’, ale zamiast używać tak rozbudowanego opisu zaproponowano użycie wyrażenia ‘czułe miejsce’. Czule, czyli podatne na wyżej wymienione bodźce. Nie znaleziono innych wyrażen równoważnych znaczeniowo, gdyż język polski takowymi nie dysponuje. Ze względów oczywistych pominięto określenia fachowe występujące wyłącznie w kontekście medycznym (por.: ‘strefy erogenne’). W tym zdaniu także celowo użyto wyrażen ‘stymulować’ i ‘podniecać’ jako odpowiedników japońskiego wyrażenia *shigeki suru* (刺戟する) po to, by podkreślić męski punkt widzenia męża.

TW: マタ反対ニ僕ガ彼女ノ性欲点一彼女ハ腋ノ下ヲ接吻シテ貰ウコトヲ好ムノデアル、一ヲ刺戟シテ、ソレニヨッテ自分ヲ刺戟シヨウトスル。(Tanizaki 1996: 12).

TD: Chcę odwzajemnić się, stymulując pocałunkami jej czułe miejsca – wiem, że lubi, gdy całuję ją pod pachami, co mnie samego także podnieca.

W wyżej wymienionych przykładach pojawiła się kwestia ograniczonej przekładalności elementów TW w zakresie słownictwa erotycznego. Tłumaczenie dodatkowo utrudnione było faktem, że w Polsce brak obecnie słownika terminologii erotycznej, do którego można by się w razie potrzeby odwołać. Istnieje wprawdzie cytowany wcześniej *Słownik seksualizmów* Lewinsona, jednak jak zauważa Dąbrowska, „zgromadzone w nim leksemy są nacechowane negatywnie lub neutralnie, brak w nim natomiast wyrażen wartościowanych dodatnio. Słownictwo erotyczne języka polskiego jest albo wulgarne, albo medyczne” (Dąbrowska 2002: 70).

3. W poniższym zdaniu TW piękno kobiecego ciała jest określane za pomocą jednostek *rippa* (立派) oraz *utsukushii* (美しい). Po polsku znaczenie tych jednostek można oddać odpowiednio jako: ‘wspaniałe’ (przy czym *rippa* może odnosić się konkretnie do samego określenia piękna) i ‘piękne’. Mamy tu do czynienia z dwoma przymiotnikami, których znaczenie nakłada się na siebie. Zdecydowano się na opuszczenie w TD tłumaczenia wyrazu *rippa*, w wyniku czego otrzymano zdanie: „Sama nawet nie wiesz, jak piękne masz ciało”, zachowując, mimo opuszczenia, treść i sens komunikatu TW.

TW: 「お前はお前自身の体がどんなに立派で美しいかということを知らずにいる」。(Tanizaki 1996: 81).

TD: „ Sama nawet nie wiesz, jak piękne masz ciało”.

4. W TW poniższego zdania wyrażenie *Kimura-san no hifu* (木村さんの皮膚) w dosłownym tłumaczeniu na język polski brzmi: ‘skóra Kimury’. W tłumaczeniu ostatecznym na język polski zdecydowano się na opuszczenie tej formy dla uniknięcia niepożądanego efektu rymowania się pozostających w związku zgody składników w pewnych formach deklinacyjnych w TD. Efekt taki wywołałby interferencję, wpływając na potencjalnie humorystyczny odbiór przez polskiego czytelnika neutralnego w wersji japońskiej sformułowania, jakim jest *Kimura-san no hifu*. Problem ten rozwiązano poprzez zastąpienie rzeczownika w dopełniaczu *Kimury* zaimkiem w dopełniaczu *jego*, w wyniku czego otrzymano następujące zdanie:

TW: 白い下から紅みがさしている木村さんの皮膚にはつやつやとした潤いと膩味があるのに、青黴い夫の皮膚は金属性に乾き切っている。(Tanizaki 1996: 128).

TD: Przez biel ciała Kimury przebija róż, a jego skóra lśni świeżością, za to sine ciało mojego męża wydaje się wyschłe niczym metalowa powierzchnia.

5. W TW zdania występuje zbitka wyrazowa *kenò* (嫌悪) i *ai* (愛) oznaczająca w języku polskim odpowiednio ‘nienawiść’ i ‘miłość’ jako opis uczuć podmiotu mówiącego. Zdecydowano się na zamianę kolejności tych wyrazów na: ‘miłość i nienawiść’ w celu dostosowania TD do wymogów stylistycznych polszczyzny.

TW: 私には夫を嫌悪する気持と愛する気持とが相半ばしていたのであったが、この頃は日々嫌悪一方に傾いて行きつつある。(Tanizaki 1996: 128).

TD: Moje uczucia do męża wypełniały dotąd po połowie miłość i nienawiść, w ostatnich dniach jednak coraz bardziej zmiernają w kierunku nienawiści.

b) tłumaczenie kontekstowe

1. W TW pojawia się wyrażenie *himehajime* (姫始) oznaczające ‘noworoczne zbliżenie małżonków’.

W tym przypadku użyto formy opisowej, o której wspomina Halina Dzierżanowska, starając się zastosować jego jak najkrótszy, a jednocześnie jak najbardziej treściwy i zrozumiały dla odbiorcy polskiego wariant opisowy. W TD pojawia się zatem zdanie: „Na jutro wypada tradycyjny rytuał pierw-

szego w Nowym Roku zbliżenia małżonków”. Wzmianka o tym wydarzeniu pojawia się także w później występującym fragmencie TW w postaci: *toshi no hajime no gyōji* (年の始めの行事), co można w tym kontekście tłumaczyć jako ‘noworoczny rytuał’. W TD użyto w tym przypadku właśnie tego wyrażenia, co jak najbardziej odpowiada zawartości TW.

TW: 明日ノ晩ハ「ヒメハジメ」デアル。(Tanizaki 1996: 13)

TD: Na jutro wypada tradycyjny rytuał pierwszego w Nowym Roku zbliżenia małżonków.

TW: 昨夜は年の始めの行事をした。(Tanizaki 1996: 15).

TD: W przedwczorajszą noc odprawiliśmy noworoczny rytuał.

2. W TW wyrażenie *doryoku suru* (努力する) jest często tłumaczone na język polski jako: ‘wysiłać się’, ‘starać się’, ‘dokładać starań’. Użycie tego wyrażenia w TD w takiej formie spowodowałoby, że tekst straciłby walory stylistyczne. Zastosowanie wyrażenia ‘ruszyć palcem’ w TD – stanowiące pewne odstępstwo od treści w TW – nadało TD bardziej sugestywny charakter.

TW: 僕が十分にお前を満足させ得ない一半責めはお前にある、お前がもっと僕の情熱をかき立てるようにしてくれれば、僕だってこんなに無力ではない、お前は一向そういう努力をしようとせず、自ら進んでその仕事に僕と協力してくれない、お前は食いしんぼうの癖に手を拱いて据え膳の箸を取る**ことばかり**考えていると云い、私を冷血動物で意地の悪い女だとさえ云う。(Tanizaki 1996: 16).

TD: „To ty po części ponosisz odpowiedzialność za to, że nie mogę cię w pełni zadowolić. Gdybyś choć trochę postarała się, by rozpalic we mnie namiętność, nie byłbym tak bezsilny. A ty nawet nie ruszysz palcem, żeby mnie wspomóc. Jesteś jak taki żarłok, który zaciskając w dłoni pałeczki, czeka aż zostanie obsłużony”. I nazywa mnie zimnokrwistym zwierzęciem i paskudną kobietą.

3. W tłumaczeniu poniższego zdania wyraźnie dodane zostało wyrażenie ‘mężczyźni’ jako substytut japońskiego „wypełniacza” *mono* w TW.

TW: 木村さんの影像が今や紛れもない現実として感じられるに従って、夫と木村さんとは全然別なものとして切り放されるようになった。(Tanizaki 1996: 124).

TD: Teraz, gdy obraz Kimury ucieleśnił się w rzeczywistości w postaci tak jednoznacznej, jestem w stanie odróżnić jego i mojego męża jako zupełnie innych mężczyzn.

4. Jednostka *idomi* (挑み) pojawiająca się w TW poniższego zdania ma kilka znaczeń, które po polsku można oddać jako ‘walkę’, ‘zmaganie’, ‘rywalizację’, ale także ‘zaloty’ czy ‘umizgi’. Oddanie odpowiedniego znaczenia w TD wymagało dokładnego zrozumienia kontekstu, w jakim jednostka została użyta w TW. Tłumaczenie *idomi* jako ‘walka’, ‘zmagania’, mimo że ta wersja wydaje się stosunkowo najmniej nacechowana kontekstowo, w tym wypadku w TD zmieniłoby w zupełności treść wypowiedzi i spowodowałoby błędy interpretacyjne na poziomie całości utworu. Analiza kontekstu, w jakim jednostka ta została użyta w TW, pozwoliła uznać tłumaczenie jako ‘zaloty’ za najbardziej odpowiednie w tym miejscu.

TW: そのくせ夫はいつも私の無言の挑みを見逃さず、私の示すほんの僅かな意志表示にも敏感で、直ちにそれと察するのである。(Tanizaki 1996: 16).

TD: A przecież nie pozostaje obojętny na moje nieme zaloty. Jest wyczulony na najdrobniejsze oznaki mych potrzeb, natychmiast potrafi je dostrzec.

5. Sformułowanie japońskie *jōmi ga nai* (情味が無い) oznacza w języku polskim: ‘brak czułości’, ‘sympatii’, ‘zainteresowania’, ‘zaangażowania’. W tym fragmencie TW zostało ono zestawione z wyrażeniem japońskim *jit-suri ittenbari* (実利一点張り), które wskazuje na ‘egoizm w dążeniu do własnych korzyści’. Przetłumaczenie *jōmi ga nai* na ‘bezwzględność’ wydaje się zatem najbardziej trafne.

TW: 私は実利一点張りで、情味が無いのだそうである。(Tanizaki 1996: 16).

TD: Utrzymuje, że jestem bezwzględna i egoistyczna w dążeniu do własnych korzyści.

6. W TW pojawia się słowo *tabi* (足袋). W TD zdecydowano się na jego opuszczenie. Wymieniona jednostka leksykalna nie jest istotna dla oddania sensu treści TW. Przy tym sam desygnat *tabi*: „skarpetek z jednym palcem zakładanych do kimona”, nie istnieje w kulturze docelowej, co stawia pod znakiem zapytania zarówno sensowność tłumaczenia opisowego, jak i przytaczania w TD terminu w jego oryginalnym brzemieniu. Założenie *tabi* jest równoznaczne z zakryciem stóp (stanowiących dla małżonka, bohatera *Kagi*, fetysz), wobec czego zdecydowano się na opisowe tłumaczenie na wyższym poziomie abstrakcji, z użyciem wyrażenia „zakrywa stopy”. W odniesieniu do końcowego efektu takiego działania charakterystyczne wydaje się, że nieco paradoksalnie w tym konkretnym fragmencie to właśnie zaniechanie szczegółowych rozważań nad kwestią przekładu w TD jednostki

*tabi* z TW kieruje bardziej skutecznie uwagę polskiego czytelnika na fetysz stóp małżonki, bohaterki *Kagi*. Stanowi to bardzo charakterystyczny przykład wkładu tłumacza w kontekstowe oddanie sensu oraz oddziaływania TW w kulturze TW za pomocą TD odpowiednio umiejscowionego w kulturze TD.

TW: 彼女ハマタ僕ガ足ノfetishistデアルコトヲ知ッテイナガラ、カツ彼女ハ自分ガ異常ニ形ノ美シイ足（ソレハ四十五歳ノ女ノ足ノヨウニハ思エナイ）ノ所有者デアルコトヲ知ッテイナガラ、イヤ知ッテイルガユエニ、メッタニソノ足ヲ僕ニ見セヨウトシナイ。19 真夏ノ暑イ盛りリデモ彼女ハ大概足袋ヲ穿イテイル。（Tanizaki 1996: 12).

TD: Ma świadomość, że jej stopy stanowią dla mnie fetysz, a do tego zdaje sobie doskonale sprawę z ich nadzwyczajnego piękna (kto by pomyślał, że to stopy czterdziestopięcioletniej kobiety). Choć wie o tym, a może właśnie dlatego, że o tym wie, celowo nie chce mi ich pokazywać. Zakrywa je nawet w upalne letnie dni.

7. W TW występuje wyrażenie *shitone wotomo nisuru* (褥をともにする). W TD użyto wyrażenia 'dzielić łóżko'. Mimo że nazwa *shitone* odnosi się do 'poduszki' lub 'posłania', posłanie polskie różni się znacznie od japońskiego. Istnienie odpowiedniego idiomu w języku źródłowym wydaje się w pełni legitymizować użycie takiego wyrażenia w TD.

TW: そう、そのムカムカする感じは、昨今に始まったことではなく、そもそも結婚の第一夜、彼と褥をともにしたあの晩からそうであった。（Tanizaki 1996: 18).

TD: Nie chodzi tu o wczorajszy wieczór. Uczucie to zrodziło się pierwszej nocy, gdy przyszło nam po raz pierwszy dzielić łóżko.

c) gramatyka:

1. Japoński zwrot *shigeki suru* (刺戟する) odnosi się do: 'ekscytowania', 'pobudzania' i 'stymulowania' prowadzących do podniecenia. Forma *shiyō to suru* wskazuje na wyrażenie 'ochoty', 'chęci', 'próby osiągnięcia czegoś', 'poszukiwania'. W TD najodpowiedniejsze wydawało się użycie słowa *shigeki* w znaczeniu 'podniecia', co w połączeniu z formą *shiyō to suru* przyniosło efekt w wyrażeniu 'poszukiwać podniecia'.

TW: ソコデ僕ハイロイロナ方法デ自分ヲ刺戟シヨウトスル。（Tanizaki 1996: 11).

TD: Z tym większą determinacją poszukuję nowych podniecia.

2. Traktowanie długich, rozbudowanych, wielokrotnie złożonych zdań w TW.

Rozbudowane zdania japońskie, trudno przyswajalne dla polskiego czytelnika, tłumaczono na język polski z użyciem następujących technik przekształceniowych:

– zastąpienia jednego zdania złożonego kilkoma pojedynczymi lub krótszymi złożonymi przy zachowaniu sensu całości zdania TW:

TW: 写真ハ全裸体ノ正面ト背面、各部分ノ詳細図、イロイロナ形状ニ四肢を歪曲サセ湾屈サセ、折ッたり伸バシタリシテ最モ疊惑的ナル角度カラ撮った。(Tanizaki 1996: 66).

TD: Robiłem jej zdjęcia zupełnie nagiej, z przodu i z tyłu. Fotografowałem także w detalach najmniejsze fragmenty jej ciała. Nadawałem jej rękom i nogom przeróżne formy, wykręcając je, zginając, rozciągając i obracając, co pozwoliło mi na uzyskanie ujęć z najdziwniejszych kątów.

– dla zachowania sensu i treści wypowiedzi uzupełnienia zdania w TD spójnikami, których nie było w TW:

TW: 彼女ガモシ昔ノ島原ノヨウナ妓楼ニ売ラレテイタトシタラ、必ズヤ世間ノ評判ニナリ、無数ノ嫖客ガ競ッテ彼女ノ周圍ニ集マリ、天下ノ男子ハ悉ク彼女ニ悩殺サレタカモ知レナイ。(Tanizaki 1996: 10).

TD: Gdyby moją żonę sprzedano do domu publicznego, jak na przykład te w dawnej Shimabarze, bezsprzecznie zdobyłaby wielką sławę, a niezliczona ilość mężczyzn rywalizowałaby o to, by znaleźć się w jej otoczeniu. Każdy mężczyzna musiałby ulec jej urokowi.

– opuszczenia informacji, która w ramach tego samego zdania TW została powtórzona i nie wnosi istotnej treści do zrozumienia tekstu; w TW dodatkowo była zawarta informacja „mąż jest owłosiony”, ale ponieważ w tym samym zdaniu napisane jest, że ‘ma meszek pod nosem’, opuszczenie wydaje się dopuszczalne.

TW: 昼間はわからなかったけれども、鼻の下や唇の周りに髯が微かに生えかかっているのが（彼は毛深いたちなのである）見えて、それがまた薄気味が悪かった。(Tanizaki 1996: 19).

TD: Fala obrzydzenia spłynęła na mnie z tym większą siłą, gdy dostrzegłam, niewidoczny w ciągu dnia, meszek pod jego nosem i w okolicach ust.

5. Tłumaczenie mowy zależnej i niezależnej (w języku japońskim, w odróżnieniu od polskiego, mowa niezależna jest bardzo rozpowszechnionym środkiem w narracji powieściowej):

– w tym fragmencie TW występuje mowa niezależna; mąż cytuje dosłownie wypowiedź żony; tłumaczenie dosłowne i pozostawienie fragmentu TD w formie mowy niezależnej przyniosłoby efekt obcy w polskim tekście; wpłynęło to na zastosowanie mowy zależnej w TD:

TW: セメテソノ足ノ甲ニ接吻サセテクレト云ッテモ、マア汚イトカ、コンナ所ニ触ルモノデハアリマセントカ云ッテ、ナカナカ願イヲ聴イテクレナイ。(Tanizaki 1996: 12).

TD: Gdy proszę, by pozwoliła mi je pocałować, mówi, że są brudne albo dziwi się, jak można dotykać takich miejsc, lekceważąc me prośby.

d) problemy techniczne:

1. Dotyczyły one podziału na akapity. W analizowanych pięciu fragmentach TW rzadko występowały akapity. Podzielenie TD na akapity okazało się jednak konieczne. Pozwoliło to uzyskać większą przejrzystość tekstu docelowego. Przy podziale na akapity starano się zachowywać, zgodnie z powszechną w polszczyźnie praktyką, granice ciągu myślowego narratora.

2. Użycie zdania wykrzyknikowego w TD jako odpowiednika japońskiego *aa* (ああ) w TW. W języku polskim nie ma wyrazu odpowiadającego wykrzyknikowemu japońskiemu *aa*. Jest ono wprawdzie jednostką nacechowaną emocjonalnie podobnie jak zdanie wykrzyknikowe, lecz jej przetłumaczenie dosłowne w formie zdania oznajmującego przy zachowaniu *aa* mogłoby zostać odczytane przez polskiego odbiorcę właśnie jako zdanie oznajmujące i straciłoby nacechowanie emocjonalne.

## Wnioski

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie oraz omówienie problemów i ograniczeń, jakie może napotkać potencjalny tłumacz powieści japońskiej *Kagi* Tanizakiego Jun'ichirō. W omówionych powyżej przykładach starano się również dowieść, jakie decyzje niekiedy musi podjąć tłumacz, gdy skonfrontowany jest z problemem nieprzekładalności. Znajdując się pomiędzy dwiema tak odmiennymi kulturami, jakimi są kultura polska i japońska, w istocie staje się on łącznikiem międzykulturowym czy doradcą kulturowym. Należy dodać, że trudno jest analizować tłumaczenie formalnie nieistniejące. Proces



przekładu jest dodatkowo ograniczony brakiem odpowiednich źródeł translologicznych dotyczących procedury tłumaczenia tekstów literackich z języka japońskiego na polski, gdyż większość opracowań poświęconych językowi japońskiemu w dużej mierze jest *stricte* językoznawcza i trudno w nich doszukiwać się teorii translologicznych lub chociażby sugestii wskazówek przekładoznawczych. Choć z perspektywy literaturoznawcy i doświadczonego tłumacza na temat niektórych przekładów własnego autorstwa wypowiedział się Mikołaj Melanowicz, to wciąż brakuje opracowań poświęconych tylko i wyłącznie teorii przekładu tekstów literackich z języka japońskiego na polski. Wyjątkiem może być cytowany w tym tekście językoznawca Arkadiusz Jabłoński, który zaproponował przerwanie takiego stanu rzeczy, pochylając się nieco uważniej nad kwestiami komunikacji i tłumaczeń międzykulturowych w perspektywie polsko-japońskiej oraz postulując konieczność zachowania homeostazy tekstu źródłowego w realiach docelowych, czym być może przyczyni się on do wzrostu zainteresowania praktykami tłumaczeniowymi literatury japońskiej na język polski.

Duża część zagadnień translatorycznych podejmowanych w tej analizie fragmentów tekstu została dobrana dla potrzeb konkretnego tekstu i jego analizy – powieści *Kagi*, jednak wydaje się, że wiele powyższych spostrzeżeń zachowuje aktualność także w przypadku ogółu tekstów japońskich tłumaczonych na język polski.

Zastosowana konwencja analizy utworu, którego tłumaczenie jeszcze nie jest ukończone (bo tłumaczenie nie zostało jeszcze opublikowane), daje także możliwość zaproponowania wersji przekładu pewnych fragmentów tekstu, które z założenia nie są tłumaczeniami doskonałymi i gotowymi. Z tym wiąże się problem systematyki zaproponowanych rozwiązań, która także nie jest do końca ustalona. Zaproponowane rozwiązania mają z całą pewnością pewne wady, ale mogą stać się punktem wyjścia do dalszej dyskusji.

W ostatniej kolejności należy wspomnieć, że powyżej opisane podejście stwarza również możliwość rozważenia pewnych technicznych aspektów tłumaczenia w celu ukazania problemów, z jakimi zmagają się tłumacze literatury w ogóle. Ze względu na trudności w odtworzeniu zakończonego procesu przekładowego takich problemów nie rozważa się zwykle w oparciu o tekst już przetłumaczony. Potencjalny odbiorca ma zwykle do czynienia jedynie z finalnym wytworem procesu tłumaczeniowego, co pozwala mu zapoznać się z gotowym tekstem tłumaczenia, lecz ukrywa pewne istotne sensy TW, które mogą zostać bezpowrotnie utracone.

## Literatura

- Dąbrowska A., 2002, „Stereotypy polskiego słownictwa erotycznego”, [w:] *Język, stereotyp, przekład*, E. Skibińska, M. Cieński (red.), Wrocław, s. 169–175.
- Dąbska-Prokop, U., 2000, *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*, Częstochowa.
- Dzierżanowska, H., 1977, *Tłumaczenie tekstów nieliterackich*, Warszawa.
- Gunji, T., 1987, *Japanese Phrase Structure Grammar: A Unification-based Approach*, Dordrecht.
- Hayashi S. (red.), 2002, *Reikai. Shinkokugo jiten*, Tokio.
- Kielar, B., 2003, *Zarys translatoryki*, Warszawa.
- Kristeva, T., 2009, „Another Key to Tanizaki's Eroticism”, [w:] *The Grand Old Man and the Great Tradition: Essays on Tanizaki Jun'ichirō in Honor of Adriana Boscaro*, L. Bienati, B. Ruperti (red.), Ann Arbor, s. 71–80.
- Jabłoński, A., 2013, *Homeostaza Tekstu. Tłumaczenie i komunikacja międzykulturowa w perspektywie polsko-japońskiej*, Poznań.
- Lewinson, J., 1999, *Słownik seksualizmów polskich*, Warszawa.
- Lukszyn, J., 1997, *Tezaurus terminologii translatorycznej*, Warszawa.
- Majewicz, A.F., 1989, *Języki świata i ich klasyfikowanie*, Warszawa.
- Melanowicz, M., 2004, *Japońskie narracje, studia o pisarzach współczesnych*, Kraków.
- Pieńkos, J., 2003, *Podstawy przekładoznawstwa: od teorii do praktyki*, Kraków.
- Soliński, W., 1987, *Przekład artystyczny a kulturaliteracka: komunikacja i metakomunikacja literacka*, Wrocław.
- Tanizaki, J., 1996, *Kagi*, Tokio.

## Some Remarks on the Perspective of Translating Tanizaki Jun'ichirō's *Kagi* from Japanese to Polish

### Summary

This article aims at presenting and discussing problems and difficulties that a translator of *Kagi* – a novel written in 1956 by the Japanese author Tanizaki Jun'ichirō (1886–1965) may face in translating from Japanese to Polish. By providing specific examples from the Japanese text, decisions that sometimes the translator must take are explained; these decisions derive from situations when the translator is confronted with the problem of untranslatability or cultural context of two such distant cultures as the Japanese and Polish ones. Operating between two such different cultures,

the translator in fact intentionally becomes an intercultural intermediary – as Soliński suggests, and a cultural advisor – as Jabłoński claims.

While focusing on lexical, grammatical, contextual and technical (distinctive features of the Japanese language e.g. writing systems) aspects of untranslatability, some excerpts of the Japanese text are analysed and examples of Polish equivalents are provided.

It should be added that it is difficult to analyse the translation of a text that has not been published yet and officially does not exist. However, it seems the comments and solutions suggested here might be helpful or useful for those who will translate Japanese literature in the future in general, as some of these observations can be applicable not only to *Kagi*.

The proposed solutions are certainly not perfect, they can be a starting point for further discussions.

Finally, the approach described above also provides an opportunity to consider certain technical aspects of the translation in order to demonstrate problems encountered by translators of literature in general.

**Keywords:** Tanizaki Jun'ichirō, *Kagi*, translating Japanese literature, translations of Japanese literature, Japanese prose in translation

